Nr. 10. Wilnia, 3 listapada 1922 h. Hod VI.

KRYNICA

SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi WILNIA, SUBAČ 2.

WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ

„Krynica" kaštuječ: na hod 5000, asobny numar 100 m.

Na wybary.

Nu, woś, za paru dzion i wybary.

5-ha listapada, u niadzielu, adbudziecca hetaja niazwyčajna ważnaja dla nas sprawa.

Pa miery swaich sił i dadzienych nam mahčy maściej tłumačyli my ŭwieś astatni miesiac, što **treba padawać šasnaccaty numar.**

Kolki mahli staralisia my zaściarahčy was, bratočki, kab was ne ašukali i kab wy sami nie ašukalisia, pawieryŭšy sałodkim abiacankam roznych chitrych i niaščyrych ahitataraŭ.

My zaściarahali was ad panoŭ, jakija chočuć prajšci ŭ Sojm wašymi hałasami, prytajŭšysia pad nazowami roznych niby ta „chryścjianskich" i „demakratyčnych" partyj.

My zaściarahali was ad „wyzwalencaŭ". My nie piarečyli, što abiacanki „wyzwalencaŭ" sialanam našaha kraju—dobryja. Dobryja byli abiacanki i balšawikoŭ u Rasjei sałdatam ab ziamli i miru, kali jany chacieli ašukać sałdataŭ, kab zabrać ich u swaje ruki. Treba dobra wiedać, kamu wieryš. J my šmat pisali, što hałoŭnaja ŭprawa «wyzwalencaŭ» składajecca z zajadłych palakoŭ-krulawiakaŭ znachodzica ŭ Waršawie.

„Wyzwalency" hałasawali ŭ starym Sojmie za wajskowuju kolonizacyju, ci polskaje asadnictwa ŭ našym kraji, a ciapier, kab sabrać hałasy našych sialan, jany stali kazać, što „tutejšaja ziamla—tutejšamu narodu" I kali dziela karyści polskaha sielanina-krulawiaka, budzie patrebna pakryŭdzić biadniejšaha za jaho tutejšaha sielanina,—to «wyzwalency" i ŭ nowym Sojmie buduć hałasawać za heta. Nie pastydalisia jany ašukanstwa adzin raz, nie pastydajucca jaho i sto razoŭ, chiba tolki prykryjucca jakimi chitrykami.

Zaścierahali my was, bratočki, i ad biełaruskich «zialonadubcaŭ», hetych biezrabotnych nieščaśliwych ludziej, jakjia za hrošy robiać ciapier ŭsio, što im skažuć. Ci-ž jany mohuć być našymi pradstaŭnikami i abaroncami ŭ Sojmie?

I woś ciapier prajšło dosyć času, kab wy mahli abmierkawać i prakanacca, što kość ad kości i płoć ad płoci wašy ludzi, i wašy lepšyja ludzi jduć tolki pad šasnaccatym numaru.

Kab ich źniawažyć, a was źniawieryć, pany, „wyzwalency" i „zialonadubcy" kazali wam, što hety numar pradaŭsia żydoŭskim kapitalistam. Ale-ž wy wiedajecie ŭžo, dziela čaho zroblen Blok: nichto ni komu nie pradawaŭsia, a zroblena złučeńnie usich nacyjanalnych mienšaściej pad čas wybaraŭ, kab choć trochu paprawić kryŭdu dla nas ad wybarnaha zakonu. I druhjia partyji złučylisia, bo wiedama, što astatki hałasoŭ kożnaj partyji buduć addadzieny, pa zakonu, tolki wialikim partyjam. Hetki zakon napisali ŭ starym Sojmie wialikija zajadłyja polskjia partyi, kab pakryŭdzić nas, kab astatki našych hałasoŭ dastalisia im. Dyk hałasujučy za šasnaccaty numar, wy budziece hałasawać za swaich ludziej, jakija ŭ Sojmie buduć wašymi pradstaŭnikami, a ni jakich żydoŭskich kapitalistaŭ. Nie darma ž nie adny „wyzwalency" ci „zialonadubcy", ale ŭsie worahi biełaruskaha sialanstwa, samyja čornyja pany i kapitalisty, staralisia zrabić Blok.

Dyk daj Boža, kab da piataha listapada usim wam, braty stała jasna, na čyjoj staranie praŭda.

Ale hetaha jašče mała. Treba, kab u dzień wybaraŭ **kożny, chto maje prawa hałasawać, išoŭ hałasawać i hałasawaŭ za swoj šasnaccaty numar.**

Nichto nie pawinien dumać: „A kali moj adzin hołas prapadzie, nia wielkaja biada". Nie, takich može sabracca mnoha i **budzie biada, kali kandydatu na pasła nia chopić adnaho hołasu.**

Dziela taho nawiet takim, kamu-b u hety dzień niadużałasia, ŭ kaho-b nohi baleli ci što, treba pamahać iści. Kali iści nia moža i ŭ jaho swajho kania niama, treba zaprehčy dla jaho i wiaźci. Hramadoju treba dapilnawać, kab nichto nie zastaŭsia z swaim hołasam u chacie, kab usie hałasawali da adnaho čaławieka. Nichto za druhoha, choć-by i chworaha, nia moža padać hołasu—treba samomu. Adłažycie ŭsie samyja pilnyja sprawy, bo hołas, padadzieny na wybarach—ważniej za ŭsich tych spraŭ. Heta akażacca pośle.

Pry hałasawańni treba naŭčać niawiedajučych jak hałasawać, kab hołas nie zmarnawaŭsia. Kab ni pamylicca numaram, kab biaz usialakich dapisak, ni paškodżanym układści jaho adnaho ŭ kapertu i dapilnawać, što jon budzie pakładzieny ŭ wybarnuju skrynku.

Dawieranyja ad hramadzianstwa (muży zaufania), asabliwa pawinny dahladać za hetym i nie adłučacca kab biaz ich nia wyjšla jakoj pamyłki ci fałšy.

Usie pawinny pilnawać, kab nia było podkupaŭ, padpaiwańnia, zadurywańnia ciamnieišych. Adnym słowam, kab ŭsio było biaz żadnaj fałšy i ašukanstwa. Kab kożny hołas byŭ padadzieny i kab pašla ničym da jaho nie pryčapilisia i nie skasawali.

Treba źwiarnuć wialikuju, wialikuju ŭwahu i na padličeńnie hałasoŭ. Treba pilnawać sprawiadliwaści z ŭsich sił i starańnia. Heta ŭžo da tych, chto budzie świedkaj pry padličeńni.

[library stamp]

Padaŭšy hołas, treba spakojna adyjšci i ničoha takoha nie rabić praz uwieś dzień, što pośle mahli-b za toje skasawać u hetym mescy wybary. Pawinien być poŭny paradak i spakoj.

Darahija braty! Zrazumiejcie, jakaja ważnaja dla nas i na daŭhi čas hetaja sprawa—wybary!

Prajawicie swaju świadomaść, kab paśla nie żalec, nie narakać i nia mieć soramu ad ludziej.

Hałasujcie, i hetym baranicie siabie, swaich dziaciej, swajo dabro i swajo prawa.

Pamiatajcie: **16.**

Szaści-ž, Boža!

Hałasuj za № 16!

Choczasz **ziamli biaz wykupu?**

Choczasz, kab usia **tutejšaja ziamla** dastałasia **tutejszamu pracoŭnamu sialanstwu?**

Choczasz **pazbycca asadnikaŭ-čužyncaŭ?**

Choczasz **adbudowy zrujnawanych haspadarak** na koszt skarbu?

Choczasz, kab naszy **lasy** iszli na adbudowu naszych wiosak, a nie zahranicu?

Choczasz **8-hadzinnaha dnia pracy?**

Choczasz praudziwaje **woli i roŭnych prawoŭ** dla usich nacyjau i wier?

Choczasz **škoły ŭ rodnaj mowie?**

Choczasz, kab usia **administracyja była swaja,** tutejszaja, kab uradoucami byli naszy ludzi?

Choczasz **służyć u wojsku u swaim rodnym kraju**—dziela abarony jaho?

Choczasz pałažyć **kaniec usim kryudam i ździeku** nad naszym narodam?

Choczasz **być haspadarom na swajej ziamli,** choczasz **aŭtanomii** naszana kraju z swaim Sojmam u Wilni?

Hałasuj za № 16!

Biełaruskija kabiety, kali choczycie, kab waszyja syny miensz służyli u wojsku, dyk hałasujcie za biełaruski śpisak **№ 16.**

JAK HAŁASAWAĆ.

Badaj, užo ŭsie biełarusy wiedajuć, što jany pa winny padawać swaje hałasy na wybarach **za spisak № 16,** — adziny śpisak, pa jakim prachodziać u u Sojm zapraŭdnyja syny i abaroncy biełaruskaje wioski, adziny śpisak, jaki prawodzić u deputaty ŭ Wilni *rabotnika,* a nie panoŭ, jakija napraszywajucca ŭ abaroncy rabotnickaha klasu.

Ciapier rastłumačym, jak treba hałasawać, jak hałasawańnie adbywajecca.

Hałasawańnie budzie adbywacca ŭ hetu niadzielu, *5 listapada* ad 9 hadziny ranicy da 9 hadz., wiečara, — značycca, *tolki adzin dzień.*

Hałasawać treba ŭ *swajej abwodawaj kamisii.*

Pryjšoŭšy ŭ abwodawuju kamisiju, wybarščyk, paśla prawierki, ci jon upisany u śpiski wybarščykaŭ, *atrymliwaje kanwert,* u katory, adwiarnuŭšysia ŭ bok, *kab nichto nia mohbaczyć, układaje kartaczku z naszym numeram szasnaccatym.*

Kartački zahadzia razdajucca biełaruskimi wybarnymi kamitetami (abwodawymi, hminnymi, pawiatowymi, akružnymi), i paŭnamočnikami Biełaruskaha Cantralnaha Wybarnaha Kamitetu.

Kali-b chto nia zdoleŭ dastać našaje kartački z № 16, niachaj woźmie malenički kusočak *biełaje papiery,* na jakoj sam upiša cyfru **16.** Papiera kaniešna pawinna być *czystaja, bias nijakich druhich nadpisaŭ apracza hetaje adnaje cyfry* **16.** Taksama pawinna być čystaja — niezapisanaja i niezadrukowanaja— adwarotnaja starana kartački.

Kanwert z ułožanaj u jaho kartačkaj wybarščyk padaje staršyni abwodawaj kamisii. Apošni na wačach wybarščyka, nie zahladajučy ŭ siaredzinu kanwertu, kidaje heny kanwert z kartačkaj u skrynku dla hałasoŭ.

Iduču na wybary, treba mieć pry sabie *paszpart lehitymacyju ci inszuju papierynu, jakaja świardžaje tažsamaść asoby wybarszczyka,* kab u prypadku niedarazumieńnia dawiaści, što ty—heta ty.

Najlepš *iści razam usiej wioskaj,* z swaim sołtysam, siabrami hminnaje rady, wojtam, ci pisaram,—kab u prypadku niedarazumieńnia ci adsutnaści dakumentaŭ *tažsamaść asoby wybarszczyka mahli paćwiardzić dwoje świedkau,* wiadomych kamu-kolečy spamiž siabroŭ abwodawaje kamisji (art. 75, punk. 2 wybarnaje ordynacyi).

Kali čužyja ahitatary byduć pytacca, jaki u was numer, *nia wymajcie z kiszani i nie pakazwajcie,* kab nia wyrwali i nie zamianili druhim numeram.

Biełaruskja ahitatary bydyć razdawać numery 16. niedaloka ad miesca hałasawańnia, ale nie bližej za 100 metraŭ (50 sažniaŭ)

Pamiatajcie, što *hałasawać majuć prawa i mužczyny i žanki,*—dyk niachaj ža našy žanki nie siadziać u chacie, a chaj usie razam z mužykami iduć na wybary!

Sialanie! Tolki rodnaja škoła nawuča i aświadomić wašych dziaciej. A ŭ świadomaści naša moc. Dyk žbirajciesia, kłapaciciesia i damahajciesia rodnych škoł, bo wašych wučycialoŭ zmusili pajechać u Krakaŭ na kursy i ciapier ab škole niama kamu padumać. Hady prachodziać, dzieci rastuć niewučami, a škoł nie dajuć i jakija jość starajucca začynić.

Dyk sastaŭlajcie pryhawary, hramadoj trebujcie biełaruskich škoł! Aświeta — najlepšaje aružža ŭ zmahańni z worahami pracoŭnaha narodu i našaje Baćkaŭščyny.

5 listapada.

Judam budzie, chto nie pamoža
Krainie rodnaj u hety čas
I chto šasnaccać nie pałoža
Za špisak biełaruski, naš.
Juda toj chto ŭsio waroža,
Dahetul praŭdy nie zhadaŭ.
Chto panu polskamu za hrošy
Sumleńnia čornaje pradaŭ.
Chto našu jednaść razrywaje
I chto zabyŭ, što ŭ hety čas
Kraina naša pamiraje,
Čakaje pomačy ad nas.
Dyk juda toj, što nie pamoža
Krainie rodnaj u hety čas
I chto šasnaccać nie pałoža
Za špisak biełaruski, naš.

Janka Haramyka.

Da nas pišuć

Kabiety schamianulisia.

U m. Miry, Nawahrudzkaha paw. na mitynhu wystupaŭ niaŭdały wyzwaleniec Helman. Procił jaho z wostraj krytykaj wystupiła kabiecina z wioski Simakawa Ramaniejka i zrazu zawajawała prychilnaść usich sabraŭšychsia; paśla ŭzlesšy na woz kryknuła: „Bratočki, hałasujcie tolki za špisak № 16!" «Chaj žywieć Biełaruś!» Klič hety padchapili ŭsie prysutnyja doŭha jaho paŭtarajučy.

Wełwele.

Woŭk u awiečaj skury.

Na hetaj niadzieli abježdžajučy wioski Pańkaŭskaj woł. ja natknuŭsia na hory literatury № 12, jakuju razdawaŭ abšarnik Aleksandrowič z majontku Mańkawičy pierapranuŭšysia ŭ prościńki wiaskowy kažušyk, u drennych botach; z chitrymi złymi wočkami jon stajaŭ kala carkwy i, ŭhawarywaŭ našych biełarusaŭ hałasawać za jaho № 12 i nabiwaŭsia swajej panskaj literaturaj. Hety woŭk zachodzić u kožnuju wiosku, bywaje ŭ wiaskowych starostaŭ i ŭsiakimi mahčymymi i niemahčymymi sposabami ruhaje naš zapraŭdny demokratyčny špisak № 16 i nabiwajecca sa swaim nomieram 12.

Nia wiarta panočku kryŭlać swoj twar, mieniać skurku. Nia warta marnawać času i taptać swaich botaŭ Naša sielanstwa umieje različać waŭkoŭ ad awiečak. Dosić tej apieki, tych abiecanak, jakimi kormicia wy nas

Al-dr Puško z Wirabjoŭ.

m. BARANAWIČY. U čaćwier na rynku wialiki zjezd akaličnych sialan. Woz pry wozie hnsta stajać. Adpražanyja koni sialanstwa žujuć laniwa kinutaje im na wozie siena i čas-ad-času brykajuć zadnimi nahami, kali natoŭp zašmat na ich napiraje. Tam-i siam piščyć na wozie parsiuk, u inšym miescy blaje baran Tam pradajuć jajki, tam—tarhujuć masła. Handal idzie.

A nad hetaj skłumsanaj kučaj ludziej, wazoŭ i koniej čas ad-času płaniruje, šyroka raspaścioršy swaje čornyja skrydły, warona, čujučy tut pad wazami, pad konskimi kapytami bahatuju dla siabie nažywu. Woś chaj tolki hetaja skučanaja ludzkaja hramada razjedziecca da swaich chat i zaraz pačniecca na nawoznych kučach radasny z karkańniem bankiet hałodnych čornych ptušak.

Ale nia tolki warony pazlatalisia tut dziela nažywy. Woś na adnym wozie staić niejkaja chwihura i maša rukami, i niešta hawora, i da čahości zaklikaje, a wiecier raźwiewaje poły jaho świtki, jak skrydły. Usio ščodra abiacuje: i ziamlu, i wolu, i ŭsielakuju dolu... Z-pad kazyrkoŭ šapak hladziać na jaho sialanskija wočy z niedawierjam: „čuli, my heta ŭzo nia raz čuli, ale dzie praŭda?... Woś na inšym wozie inšaja chwihura pačynaja tak sama chorаša kaziać.. Usio: hraždanie abo hramadzianie!.. I tak-sam ničoha nie škaduje: ni ziamli. ni woli... Usio atrymajecie, tolki hałasujcie za jahony špisak! Z niedawierjam trasucca hałowy sialan; „usio" heta ŭžo my čyli, ale dzie praŭda?

— Kožny dobra hawora, ale kamu z im wieryć? Za kaho hałasawać?.. Chto jaho wiedaje..

— Ty nia wiedaješ, bo durny, — adkazywaje druhi sielanin—a ja woś wiedaju.

— Nu dyk skažy.

— Szto mnoha kazać! Nu, wiedama, nam. biełaruski, šasnaccaty...

Jakiś typ u kanfederaccy z „ažełkam" na haławie razdaje sialanam nadrukowanuju na biełaruskaj mowie hazecinu; inšy—biez ažełka — niešta ha-

Wyrazać i ŭkinuć u urnu 5 listapada.

16

wora byccam pabiełarusku, ale z silnym polskim akcentam... Prylacieli hruhany z čužych krajoŭ i handal dušami wiaduć...

—Usie jany ciapier zahawaryli pa našamu, pabiełarusku, — čutno hołas z narodu — ale što jany paśla skažuć?

— Pany zapłacili im hrošy, dyk starajucca,— kaža druhi.

Uzlez na woz niejki haładraniec u padziortaj šyneli. I toj prykidywajecca biełarusam, chacia hawora parasiejsku. Z narodu čuwać hałasy: „a! heta bałachowieč! pahromščyk! bandyt!" I toj abiacuje amal što nie załatyja hory. Usio dla biełaruskaha narodu! — tolki hałasujcie za śpisak 22. Słuchačy pryjmajuć pramoŭcu niaprychilna. Niepadalok źbirajecca kučka ŭ kanfedaratkach i ažełkami i biez ažełkaŭ. Widać, što heta družnaja kampanija. Szukajuć wočami praciŭnikaŭ. Pabačyli... Akružyli... „Chto bandyt? Ja pahromščyk?" Čutno kryk: „Palicyja!" Pačynajecca tuzanina, niechta baronicca. Kahości pierakonywajuć dakazami muskulistaha kułaka.

Ale palicyi ciapier nia widać. Jana—mabyć—dobra wiedaje, što tut jaje „interwencyja" lišnjaja. Za toje ŭ inšym miescy sinija kaŭniary wyciahwajucca miž hałowami słuchačoŭ i pilna sočać za tym, ab čym haworycca.

Ale ahulnym padjomam nastrajeńnia zaražajucca i pradstaŭniki ŭłady. Im užo nie ŭ mahatu być dalej cichimi świedkami ahitacyjnaj baraćby. Woś i palicejski daje swaje „repliki". Paśla razharajecca usio bolš dy bolš... Ahituje za № 22.

— Wybačajcie—niechta kaža—ale wy, jak palicejski — nia majecie prawa ahitawać. Palicejski nieštâ prabarmataŭ i krychu prycich. (fakt! Palicejski № 119.)

Homan nia ŭcichaje. Piščać parsiuki, blajuć barany, fyrkajuć koni, kryčać ludzi.

— Jany z žydami..

— A wy z kim?!

— Zapłacili hrošy...

— Za panskija hrošy...

— Usie jany dobra kažuć, ale dzie praŭda?..

— Dzie praŭda?.

I razježdžajucca ludzi damoŭ, nasłuchaŭšysia roznaj hutarki, z niedawierjam u dušy, bo niejkaje pračućcio našeptywaje im, što tut naźlotalisia, jak čornyja hruhany, ludzi čužyja, što z wusnaŭ ich płuwuć mana dy ašukanstwa, što pad hetymi apranutymi na siońniašni dzień šerymi świtkami dy parwanymi šynielami bjecca pradažnaje serca.

Waŭki ŭ awiečaj škury...

I raście wiera ŭ numar šasnaccaty, bo na čale jaho stajać nie pierakulščyki, ale wiadomyja biełarusy, jakija daŭno užo zmahajucca za narodnuju sprawu, jakija daŭno ŭžo pracaj usiaho swajho žyćcia zasłužyli dawierje narodu...

P r a n u k L a b i o d a.

Hałasujcie za Nr. 16.

Kali chočycie wy woli
U chutkim časie dačakać,
I daždacca lepšaj doli,
Dyk ža treba ŭsim znać,
Kab piataha listapada
Doma dnia nie marnawać,
Usia tutejszaja hramada,
Kab išła hałasawać.
Kali chočycie ziamielki,
Wy jaje sabie dastać,
Kab nie braŭ jaje pan niejki
Kab samim nam karystać,
Dyk piataha listapada
Nie pawinny ŭ šapku spać —
Usai sialanskaja hramada
Kab išła hałasawać.
Kali chočycie wy škoły
Urodnaj mowie adčyniać
Dyk-ža našyja usie sioły
Nie pawinny zabywać,
Szto ŭ dzeń piataha listapada
Treba usim hałasawać.
Usia sialanskaja hramada
Za šasnaccać družna stać.

St. St.

BIEŁARUSY u ŁATWII.

Wybary ŭ Łatwijski Sojm prajšli i jak treba było spadziawacca i ŭ nowym Sojmie budzie wialikšaja bolšaść (kala adnoj trećciaj častki) sacyjał demakrataŭ. Nacyjanalny biełaruski śpisak nia wystaŭlaŭsia, ale niawialičkaja hrupa biełarusaŭ na čale z Jezawitawym i Sacharawym wystupiła samastojnym śpiskam pad Nr. 21. Charaktar jaho byŭ jaskrawa abywatalski i nia mieŭ nacyjanalnaha kolaru. Adozwy drukawalisia tolki pa rasiejsku i niwodnaha słowa ŭ ich nia było ab nacyjanalnych biełaruskich intaresach. Akramia taho była wyjaŭlana słabaja arhanizawanaść, što zaŭważyli nat rasiejskija hazety („День"): nia było wybarčaha kamitetu, žadnaj ahitacyi, a tamu hetamu śpisku nia ŭdałosia prawieści swajho kandydata. Hałasy-ž swaje biełaruskaje hramadzianstwa addało partyjnym śpiskam. Asabliwa sac.-demakratam, lidaram jakich źjaŭlajecc Rajnis, i dziakujučy jakim u papiarednim Sojmie była pryniata śmieta na biełaruskuju kulturnuju pracu i wynikam jakoje jość Dźwinskaja Biełaruskaja Himnazija. A častkaj i śpisku Rasiejskahe Nac.-Demakratyčnaha Sajuzu z Bačahowym na čale, jaki tak-ža wystupaŭ na abaronu biełaruskaj sprawy ŭ Sojmie. Usio heta možna bačyć choć z taho, što u Dzwinsku, dzie wialiki biełaruski ruch, dzie ŭ adnym T-wie «Baćkaŭščyna" naličwajecca niekalki sot siabraŭ, za Nr. 21 hałasawała 86 čaławiek.

A. P.

Redaktar-Wyd. U. Znamiaroŭski. Druk. „DRUK" Subač 2